

**(Leggo - F.Balzani) Najpierw Di Francesco, potem (prawdopodobnie) Totti. Przybycie nowego trenera, które zostanie potwierdzone oficjalnie w środę i który zostanie zaprezentowany być może w weekend, toruje drogą do powrotu kapitana na stanowisko działacza technicznego.**

Dokładna rola jest wciąż do ustalenia, ale wola Eusebio (który grał z Tottim przez cztery sezon i wygrał mistrzostwo w 2001 roku) będzie uszanowana i będzie też wsparty w najbliższych dniach przez Morgana De Sanctisa. Były bramkarz będzie częścią sztabu i był jedynym piłkarzem, który świętował 28 maja w Aventino, gdzie Totti wznosił toast z przyjaciółmi i rodziną. To ważny sygnał.

Francesco będzie dyrektorem technicznym lub prawą ręką Monchiego i wydaje się, że odsunął ideę kontynuowania gry poza Włochami. Di Francesco z kolei czeka jedynie na oficjalne ogłoszenie, aby móc wyjść z ukrycia, podpisać dwuletnią umowę za ponad 1,5 mln euro i mówić w końcu jako trener Giallorossich. Porozumienie między Romą i Sassuolo zostało osiągnięte w weekend z klauzulą 3 mln euro, która zostanie omówiona przy okazji przyszłych transakcji. Na 20 dni przed datą zgrupowania Roma powinna mieć wreszcie swojego szóstego trenera na przestrzeni ostatnich siedmiu lat.

Autor: abruzzo